



Warszawa, 4 kwietnia 2007 r.

**RZECZPOSPOLITA
POLSKA
Rzecznik Praw
Obywatelskich**

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-554769-I/07/HG

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Roman Giertych
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Edukacji Narodowej

Wielce Szanowny Panie Premierze,

Otrzymałem pismo posła do Parlamentu Europejskiego Pana Andrzeja Szejny, który zwrócił się do mnie o podjęcie stosownych działań w związku z wypowiedziami Sekretarza Stanu w podległym Panu Ministerstwie Pana Mirosława Orzechowskiego, który - jak wynika z pisma - w dniu 17 marca br. w czasie konferencji prasowej oświadczył, że „Związek Nauczycielstwa Polskiego jest organizacją stalinowską służącą reżimowi komunistycznemu i że była to organizacja komunistyczna w najgorszym wydaniu” i zapowiedział, że „wszyscy kandydaci, którzy nie odetną się od dziedzictwa komunistycznego Związku Nauczycielstwa Polskiego nie będą mogli być powoływani na dyrektorów szkół i będą musieli jasno, publicznie oświadczyć, że odcinają się od przeszłości ZNP, który jest pełna zaangażowania w życie państwa komunistycznego”. W ocenie Pana Posła Andrzeja Szejny zapowiedzi Pana Ministra Orzechowskiego o konieczności składania w tym względzie jakichkolwiek oświadczeń łamią postanowienia Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, a także stosowne przepisy Kodeksu pracy.

Uważam, że zarzutom tym nie można odmówić słuszności. Przed wszystkim pragnę podkreślić w tym miejscu, że istnienie niezależnych i wolnych

związków zawodowych było pierwszym z listy postulatów pamiętnego Sierpnia 1980 roku, który doprowadził do odzyskania przez Polskę suwerenności i niezawisłości w 1989 roku. Podpisanie historycznych Porozumień Sierpniowych przed 27 laty otworzyło drogę do powstania „Solidarności” i rozpoczęcia w naszym kraju przemian politycznych i gospodarczo - społecznych.

Prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych ma dzisiaj, wskutek tych ustrojowych przemian, wymiar konstytucyjny. Wolność zrzeszania się w związkach zawodowych jest zagwarantowana oddzielnie w art. 59 ust. 1 Konstytucji RP, który konkretyzuje ogólną wolność zrzeszania się zagwarantowaną w art. 58 Konstytucji. W art. 59 ust. 1 Konstytucji stanowi się, że „zapewnia się wolność zrzeszania się w związkach zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych rolników oraz w organizacjach pracodawców”. Natomiast prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych reguluje ustawa o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1991 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 z późn. zm.), zgodnie z którą związek zawodowy jest dobrowolną i samorządną organizacją ludzi pracy, powołaną do reprezentowania i obrony ich praw, interesów zawodowych i socjalnych. W swojej działalności statutowej związek zawodowy jest niezależny od pracodawców, administracji publicznej i samorządu terytorialnego oraz od innych organizacji. Organy państwowe, samorządu terytorialnego i pracodawcy obowiązani są wszystkie związki traktować jednakowo.

Z pisma zainteresowanego wynika, że ci, którzy „nie odetną się od dziedzictwa komunistycznego ZNP nie będą mogli być powołani na dyrektorów szkół”. Wskazuje to, że od osób, które zamierzają ubiegać się o stanowisko dyrektora szkoły oczekuje się, że zrezygnują one z członkostwa w Związku.

W ocenie mojej takie działania administracji publicznej, które zmierzają do wymuszenia rezygnacji z członkostwa w związku zawodowym należy uznać za naruszające konstytucyjną wolność zrzeszania się, określoną w art. 58 i 59 Konstytucji RP, a także za naruszające art. 11 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 12 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, które zapewniają każdemu prawo do swobodnego zrzeszania się

z innymi, włącznie z prawem tworzenia i przystępowania do związków zawodowych dla ochrony swoich interesów. Działania takie - jak słusznie podnosi autor pisma - należy uznać za naruszające również art. 18^{3a} Kodeksu pracy. Stanowi on bowiem, że pracownicy w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia i awansowania powinni być traktowani równo, bez względu na przekonania polityczne czy też przynależność związkową. Wolność zrzeszania się, w tym w związkach zawodowych, co gwarantuje Konstytucja, polega na tym, że obywatel ma prawo wyboru, w którym związku zawodowym lub organizacji społecznej chciałby realizować swoje zamierzenia, czy też prowadzić określoną działalność. Gdy dokona właściwego wyboru i zaakceptuje zasady działania związku, do którego przystąpił, realizuje tym samym szeroko rozumianą konstytucyjną zasadę wolności zrzeszania się. A zatem w świetle obowiązującego porządku prawnego decyzja o przystąpieniu do Związku Nauczycielstwa Polskiego, bądź innego związku reprezentującego interesy środowiska nauczycielskiego, bądź rezygnacji z członkostwa w tym związku zawodowym uzależniona jest wyłącznie od woli samego zainteresowanego, na którą organy administracji publicznej nie mają jakiegokolwiek wpływu i z powodu przynależności do określonego związku osoby takie nie mogą ponosić żadnych ujemnych konsekwencji. Ustawa o związkach zawodowych stanowi, że osoby, które w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją dyskryminują pracownika z powodu przynależności do związku zawodowego, a w tym kierunku - moim zdaniem - zmierzają wypowiedzi Pana Ministra Orzechowskiego, mogą narazić się na odpowiedzialność karną (art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Niezależnie do tego pragnę zwrócić uwagę, że na stronach internetowych Ministerstwa Edukacji Narodowej została umieszczona informacja pod tytułem „Kandydaci na dyrektorów szkół będą musieli publicznie odciąć się od dziedzictwa komunistycznego ZNP”. Z treści tej informacji wynika, że kandydaci na dyrektorów szkół mają składać stosowne oświadczenia, czy odcinają się od przeszłości ZNP, która jest pełna zaangażowania w życie państwa komunistycznego. Natomiast „(...) w czasie każdego konkursu na dyrektora

szkoły, reprezentanci kuratorów będą analizować, czy kandydat odcina się od przeszłości komunistycznej. Jeśli nie, kuratorzy będą składać zastrzeżenia, co jest zgodne z prawem i kandydat nie będzie mógł zostać dyrektorem szkoły."

Treść powyższej informacji również budzi istotne zastrzeżenia, co do zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym.

Przede wszystkim należy wskazać, że treść załącznika do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 października 2003 r. w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki i trybu pracy komisji konkursowej (Dz. U. Nr 189, poz. 1855) w sposób wyczerpujący określa, co powinna zawierać oferta osoby przystępującej do konkursu na dyrektora szkoły. Ze wskazanego załącznika wynika, że oferta w zakresie oświadczeń powinna zawierać : oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną; oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne; oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi; oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Ponadto na mocy art. 7 ust. 1 i 2 w związku z art. 4 pkt 45 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 218, poz. 1592 ze zm.) osoba kandydująca na stanowisko dyrektora szkoły składa oświadczenie lustracyjne dotyczące pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od 22 lipca 1944 do 31 lipca 1990 r., jeśli urodziła się przed 1 sierpnia 1972 r.

W świetle powołanych przepisów brak jest podstawy prawnej do żądania od kandydatów na dyrektorów szkół składania oświadczenia w zakresie wymienionym w informacji zamieszczonej na stronach Ministerstwa Edukacji Narodowej. Wręcz przeciwnie, z art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych wynika w sposób jednoznaczny zakaz przetwarzania danych ujawniających poglądy polityczne lub przynależność związkową. Przetwarzanie

tych danych jest dopuszczalne wyłącznie wówczas, gdy jest niezbędne do wykonywania zadań administratora danych odnoszących się do zatrudnienia pracowników i innych osób, a zakres przetwarzanych danych jest określony w ustawie (art. 27 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie danych osobowych).

W konsekwencji należy uznać, że pracownik kuratorium, który przystąpi do przetwarzania danych osobowych ujawniających poglądy polityczne oraz przynależność związkową wyczerpie znamiona czynu przestępnego określonego w art. 49 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych.

Dlatego też działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.) zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych kwestii i powiadomienie mnie o zajęтым stanowisku i ewentualnie podjętych w tej sprawie decyzjach.

Łączę wyrazy szacunku

/-/